

(Il Tempo - E.Menghi) Historia jest cały czas ta sama: rozgrywki ligowe się zatrzymują, Roma szuka wyjścia z sytuacji awaryjnej, a zamiast tego musi zmagać się z kolejnymi kontuzjami, równie ciężkimi. El Shaarawy - przed nim Florenzi - wrócił z reprezentacji z problemem mięśniowym, potwierdzonym przez badania, które przeszedł wczoraj: uraz 1 stopnia mięśnia bliźniaczego lewej łydki i około 2 tygodnie przerwy.

Nie zagra zatem z Napoli, ale także z Fiorentiną i Sampdorią. O jego powrocie będziemy mówić na Udinese, najszybciej i Ranieri musi szukać nowych skrzydłowych do swojego 4-4-2. Jednym może być Under, choć jego rola jest w pełni do oceny. Wczoraj Turek wrócił do częściowej pracy z drużyną, biorąc też udział w finałowej minigierce. Jeśli wszystko pójdzie gładko, usiądzie na ławce. Następnym kandydatem do powrotu do grupy jest Kolarov, to on może być nowością dzisiaj w trakcie powrotu do treningów, przewidzianego na godzinę 11, wciąż bez graczy drużyn narodowych, którzy wrócą do stolicy Włoch w trakcie dnia, ale będą zarządzani przez trenera, aby uniknąć problemów mięśniowych. Pod znakiem zapytania pozostają De Rossi, Pellegrini, Manolas i Pastore, którzy będą próbować do końca znaleźć się na liście powołanych i którzy będą oceniani z dnia na dzień. To co było przed przerwą reprezentacyjną i po niej jest tym samym takie same: sytuacja awaryjna była i jest nadal.

Autor: abruzzo